

Romuald Rosiński

Wstęp do badań literackich Krajny

1. PRZEDMIOT BADAŃ

Sformułowanie „kultura literacka”, funkcjonujące synonimicznie również jako „życie literackie rozumiane w szerszym zakresie”, we współczesnej polonistyce ma niezwykle szeroki obszar znaczeniowy. Dla potrzeb pracy przyjąłem teorię Janiny Kulczyckiej-Saloni¹, oczywiście z uwzględnieniem sugestii zawartych w pracach innych badaczy, o czym piszę w dalszej części *Wstępu*. Jednak, aby już na początkowym etapie wywodu nie wpaść w pułapkę rozterek dotyczących zakresu znaczeniowego terminologii, wyjaśniam, że podjąłem badania elementarnych składników kultury literackiej: obiegu literackich, ewolucji roli i usytuowania autora, społecznej kompetencji literackiej, geografii literackiej, tekstów, szczegółowy sposób ich przyjętego znaczenia definiuję w dalszej części *Wstępu*.

Podstawowy etap moich badań objął więc działalność osób i instytucji upowszechniających polską kulturę literacką oraz autorów regionalnych, wytwarzających własne teksty o różnych cechach literackości. Siłą rzeczy, badania te wymagały wkroczenia na pole interdyscyplinarne, co nie jest niezgodne z tendencjami współczesnej polonistyki². Przede wszystkim uwzględnienia wymagał kontekst historyczny, tłuma-

¹ Kulczycka-Saloni J., *Geografia literacka Polski pod zaborami*, [w:] *Polska XIX wieku. Państwo-społeczeństwo-kultura*, pod red. Stefana Kieniewicza, Warszawa 1986.

² Latawiec K., *Polonistyka w przebudowie*, *Zjazd Polonistów w Krakowie*, 22–25 września 2004: „Wśród licznych powodów, dla których warto dyskutować o przyszłości badań polonistycznych, są te wynikające z natury samej dyscypliny, a więc z jej tradycji filologiczno-strukturalistycznej, jak i te, które wiążą się z rozwojem studiów kulturowych. Na tę dwoistość wiedzy o literaturze wskazał w swoim referacie Ryszard Nycz, współautor (wraz z Krzysztofem Kłosińskim) koncepcji programu Zjazdu Polonistów. Z jednej strony zatem profesjonalna specjalizacja, a z drugiej otwarcie na inne dziedziny humanistyki – te dwie tendencje, choć trudne do uzgodnienia, określają jednak charakter literackiej polonistyki [...]. Zatem po długim okresie specjalizowania się dyscyplin wyrosłych na gruncie polonistycznym [...] daje się zauważyć próba przywrócenia perspektywy interdyscyplinarnej [...]. Zamysł interdyscyplinarnej przyświecał też organizatorom Zjazdu. Świadczy o tym układ referatów w poszczególnych zespołach. W ramach danej grupy można było wysłuchać wypowiedzi badaczy z różnych kręgów nauk polonistycznych, co pozwoliło, naocznie niejako, zilustrować pogląd, że ten sam temat (problem) w ujęciu różnych dyscyplin przedstawia się nieco inaczej. Może nie radykalnie odmiennie, ale jednak narzędzie badań, jak również cel, określają wyraźnie tryb postępowania polonisty. I choć są punkty wspólne poszczególnych wypowiedzi, to jednak każda oświetla tylko pewien aspekt zjawiska[...]. Podejście historycznoliterackie dominuje wśród badaczy epok dawnych, choć i oni zauważają, że i tutaj niezbędne jest uwzględnienie współczesnej myśli humanistycznej.

Źródło: strona internetowa „www.wsp.krakow.pl/konspekt/21/latawiec21.html”

czący genezę oraz specyfikę zjawisk literackich w regionie.³ Podobną funkcję pełnią przytoczone w pracy dane statystyczne dotyczące ludności regionu.⁴

Wyjaśnienia wymaga również termin *Krajna* – według historyków i etnografów *skraj*, pogranicze Rzeczypospolitej – region historyczno-geograficzny i kulturowy, którego naturalne granice wyznaczają rzeki: środkowa i dolna Noteć na południu, Drawa na zachodzie, Dobrzyńka i Kamionka na północy oraz Brda na Wschodzie.⁵ W XIX w. nazywano Krajanaми „lud zamieszkujący obszerną ziemię Krajny w Prusiech teraźniejszych zachodnich i w Wielkim Księstwie Poznańskim około miast: Złotowa, Sępólna, Koronowa, Wyrzyska, Łobżenicy aż ku Bydgoszczy”.⁶ Oskar Kolberg traktował tę ziemię jako północną granicę Wielkopolski i podał, że Krajna (Krajina, Skrajna) rozciąga się za Nakłem, od Mroczy po Wieleń.⁷ Również Adam Fischer oraz Józef Gajek zaklasyfikowali Krajnę jako jeden z regionów wielkopolskich⁸. W latach sześćdziesiątych XX w. lingwiści Kazimierz Nitsch i Zygmunt Zagórski stwierdzili w dialekcie krajeńskim obecność naleciałości kaszubskich i pomorskich, co przyjęto jako dowód odrębności Krajny od Wielkopolski oraz potwierdzenie tezy, że Krajna etnicznie nie była terytorium jednolitym. Stąd w literaturze przedmiotu funkcjonują pojęcia: *Krajna Wałecka*, *Krajna Złotowska* oraz *Krajna Nakielska*. Również historycznie od XIX w. rejony te zaczęły dzielić coraz większe różnice. Ryszard Kukier podaje, że w okresie zaborów „dokonała się zasadnicza germanizacja Krajny Wałeckiej i poważne ograniczenie polskości na Krajnie Złotowskiej, także w zachodniej i nadnoteckiej części Krajny Noteckiej [...]. Nowo odrodzone w 1919 r. państwo polskie nie zdołało skupić całości Krajny w swych granicach, bowiem poza Krajną Nakielską, wzmiankowane dwa człony Krajny pozostawały nadal w granicach Rzeszy Niemieckiej”.⁹ Jednak ziemia krajeńska w granicach Polski również była terenem szczególnym. Żyły tu społeczności polska, nie-

³ Na przykład w pierwszym rozdziale szerzej omawiam formę i wpływ działań germanizacyjnych na świadomość społeczności krajeńskiej, by opisać proces rozwoju polskich obiegu literackich oraz stan społecznej kompetencji czytelniczej.

⁴ Dane statystyczne tłumaczą na przykład potraktowanie Krajny jako kresów zachodnich.

⁵ Kukier R., *Dawna tradycja i współczesna kultura ludowa Krajny Nakielskiej*, [w:] Nakło nad Notecią, dzieje miasta i okolicy, pod red. J. Danielewicz, Nakło 1990, s. 43.

⁶ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 4, Warszawa 1897, s. 584.

⁷ Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t.11, Wielkopolskie Księstwo Poznańskie, cz. 3, Warszawa 1963, s. 9.

⁸ Fischer A., *Zarys etnograficzny polskiego Pomorza*, [w:] *Pomorze Polskie*, t. 1., Ziemia i ludzie, Toruń 1929, s. 181-182, Gajek J., *Skład etniczny Wielkiego Pomorza*, [w:] „Teka Pomorska”, nr 1-2, r. 3, Toruń 1938, s. 3-7.

⁹ Kukier R., *Dawna tradycja i współczesna kultura ludowa Krajny Nakielskiej*, op. cit., s. 46-47.

miecka¹⁰ oraz żydowska, funkcjonowały obok siebie niezależnie, przenikały się i ścierały różne kultury, religie i tendencje polityczne.

2. LITERATURA PRZEDMIOTU

Dzieje regionu były tak złożone i dynamiczne, że nieuwzględnienie w tematyce badań zagadnień historycznych i społecznych mogłoby prowadzić do wniosków niepełnych lub fałszywych. Ten problem badawczy sygnalizował Jerzy Snopek: „O kulturze literackiej powstają głównie prace teoretyczne. Nierzadko są to imponujące budowle, mające jedną wadę, tę mianowicie, że w zetknięciu z badawczą empirią rozsypują się niczym domki z kart. Różnorodne bogactwo materiału historycznego nie bardzo chce się dopasować do wysublimowanych niekiedy, ale nie weryfikowanych, bądź też weryfikowanych na podstawie stroniczego doboru materiału, teorii”.¹¹

Poza tym badacz kultury literackiej – mimo postępującego rozwoju teorii literatury – nadal staje przed problemem badawczym, polegającym na nieostrości kryteriów określających granice znaczenia składników terminologii.

Według Jana Bełkota i Czesława Niedzielskiego *kultura literacka* jest podsystemem kultury, zawierającym, „najogólniej rzecz ujmując [...]: dzieła literackie, społeczne kryteria ich wyróżniania i wartościowania (społeczna świadomość literacka) oraz wzorce percepcji i techniki ich komunikowania.”¹² Jerzy Snopek przyjął założenie, iż dziedzina kultury literackiej rozpościera się między dwoma biegunami – instytucjami życia literackiego oraz formami świadomości literackiej, więc – idąc jego śladem – „za kulturę literacką będziemy uważać społeczne dziedzictwo sposobów werbalnego wyrażania myśli, uczuć i postaw w sytuacjach wykraczających poza porozumiewanie się [...]. Badacz kultury literackiej powinien uwzględniać zarówno pewne aspekty drogi do

¹⁰ Ówczesny obraz demograficzny Krajny Zdzisław Pawluczuk zilustrował natępująco: „Powiat sępoleński był najbardziej niemczonym terenem, który znalazł się w granicach Polski. Z miast pomorskich najbardziej niemczone były [...] Sępólno, Kamień oraz Więcbork, ważne centrum niemieckiego ewangelickiego życia kulturalnego. W miastach tych odsetek ludności niemieckiej sięgał prawie 40%, zajmując drugie pod tym względem, po Bielsku – miejsce w [...] Polsce”: Pawluczuk Z., Powiat sępoleński w latach 1920-1939, [w:] Dzieje Sępólna i powiatu, praca zbiorowa pod red. W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz 1974, s. 132.

¹¹ Snopek J., *ibidem*, s. 5.

¹² Bełkot J., Niedzielski Cz., Z problemów współczesnej kultury literackiej w Polsce, [w:] Acta Universitatis Nicolai Copernici, Filologia Polska XIX, Literatura, Toruń 1981, s. 120.

tekstu (tradycje, inspiracje), jak i drogę tekstu do odbiorcy oraz relacje czytelnicze. Na różnych etapach tej drogi spotykamy instytucje. W zależności od swego charakteru stymulują one wytwarzanie tekstów (np. mecenas), selekcjonują i represjonują (cenzura), inicjują społeczny obieg tekstów w jakości druków (drukarnie), realizują ów obieg i podtrzymują go (księgarnie, biblioteki, czytelnie, spektakle literackie [...]).¹³

Janina Kulczycka-Saloni określiła hierarchię elementów kultury literackiej: „[...] składnikiem życia literackiego, który – wbrew intencjom współczesnego literaturoznawstwa – stawiam na miejscu pierwszym, są ludzie, twórcy literatury, organizatorzy życia intelektualnego i literackiego, uczeni, wydawcy, popularyzatorzy. Na drugim dopiero miejscu interesować mnie będą instytucje, wśród nich zaś wyróżniam instytucje realizujące zadanie mecenatu literackiego, instytucje w charakterze związków ideowo-artystycznych czy polityczno-artystycznych [...], wreszcie instytucje służące życiu literackiemu jako płaszczyzna kontaktu między twórcą i odbiorcą literatury [...], instytucje stanowiące *zaplecze* intelektualne literatury, a więc szkoły wyższe, szczególnie zaś uniwersytety z ich katedrami literaturoznawstwa, biblioteki, zbiory muzealne. Wreszcie zajmę się *zapleczem* technicznym literatury, to jest drukarniami i kolportażem książek i czasopism.”¹⁴

Stefan Kawyn podkreślał, że „podobnie jak życie społeczne, tak i życie literackie ma swoich specyficznych uczestników. To autorzy ze swymi dziełami, krytycy literaccy i szeroka publiczność, rozpadająca się ciągle na liczne i rozmaite grupy, kultywujące własne ideały estetyczne, własny smak. Podobnie wreszcie, jak życie społeczne, życie literackie ma tendencję do wyrażenia się w formach instytucjonalnych.” Dążył do ujęcia w badaniach szerokiego kontekstu społecznego, ponieważ – według jego opinii – „historia literatury jest historią życia literackiego. Nie historią wielkich indywidualności twórczych, ich dzieł, motywów czy form, ale właśnie historią związaną ze światem stosunków społecznych życia literackiego. [...] Dziwne to się może wydawać [...] czytelnikom takich podręczników historii literatury, w których akcent położony jest jedynie na twórczości genialnych niepowtarzalnych jednostek. Tworzą one rzekomo z siebie tylko, ze swojego *ducha twórczego* literaturę; dokoła nich – pustka, ale i one same, owe jednostki genialne, zawieszane są jakby między niebem a ziemią, rzekomo stosunkom zewnętrznym nie podległe. [...] Wobec stwierdzenia faktów uzależnienia jednostki twór-

¹³ Snopek J., *Prowincja oświecona. Kultura literacka Ziemi Krakowskiej w dobie Oświecenia 1750-1815*, op. cit., s. 6.

¹⁴ Kulczycka-Saloni J., *Geografia literacka Polski pod zaborami, [w:] Polska XIX wieku. Państwo-społeczeństwo-kultura*, op. cit. s. 463.

czej od życia społecznego wzrasta [...] zainteresowanie zbiorem specyficznych stosunków społecznych, który nazywamy życiem literackim.”¹⁵

Rozległe badania nad społecznymi uwarunkowaniami oraz metodologią twórczości literackiej i jej odbioru prowadził Stanisław Frybes. Przyczynę zainteresowania się badaczy problemami życia literackiego poszczególnych regionów i ośrodków wyjaśniał współczesnymi doświadczeniami, uwypuklającymi znaczenie czynników pozaliterackich, często instytucjonalnymi, tendencję do upamiętnienia miejscowych tradycji literackich, często niedocenianych w dotychczasowych badaniach, ciągle aktualną świadomość szczególnej roli literatury pięknej w kształtowaniu się polskiej kultury narodowej, wzrastający wpływ socjologii na nauki humanistyczne.¹⁶

Wydawałoby się więc, że we współczesnej teorii badań dominuje tendencja do jak najszerszego rozumienia pojęcia *życie literackie* – jako kontynuacja procesu z XIX wieku, gdy do literatury pięknej zaliczano krytykę literacką, publicystykę polityczną i społeczną, estetykę, popularyzację nauk humanistycznych, a samą literaturę postrzegano w pełnym kontekście piśmiennictwa humanistycznego i życia intelektualnego.¹⁷ Trudno jednak nie zauważyć, że na pewnym etapie rozwoju badań zbyt szerokie rozumienie zakresu tych badań niesie zagrożenie dla ich jakości. Brak głębszej refleksji metodologicznej może powodować, że wnioski wyciągane z części opisowej badań w nikłym stopniu będą wiązały się z zagadnieniami procesu historycznoliterackiego i kierunków rozwojowych kultury. W związku z tym, równoległe w zagranicznej i polskiej teorii literatury, pojawiły się nowe koncepcje. Sformułowano postulaty odnowy historyzmu, pogłębienia aspektu socjologicznego, wprowadzenia analizy semiotycznej. Stefan Żółkiewski, badacz kultury, socjologii i semiotyki literackiej, zaproponował odejście od tradycyjnego pojęcia *życia literackiego* i zastąpienie go terminem *wiedza o kulturze literackiej*. Nazwy tej, dla oznaczenia odrębnej dyscypliny, używali kontynuatorzy koncepcji metodologicznej Żółkiewskiego¹⁸.

Sugestywne uzasadnienie teoretyczne historycznoliterackich perspektyw i pożytków badań nad życiem literackim przyniosły studia Janusza Sławińskiego. Przyznał on, że tradycyjnie problematyka życia literackiego słabo korespondowała z głównym

¹⁵ Kawyn S., Dokoła pojęcia i problematyki życia literackiego, [w:] „Prace Polonistyczne”, Seria XX 1964, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1965, s. 115-158.

¹⁶ Frybes S., Badania nad życiem literackim a historia literatury epoki pozytywizmu, [w:] Problemy życia literackiego w Królestwie Polskim 2. połowy XIX w. Studia pod red. Stanisława Frybesa, Ossolineum 1983, Z prac Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, s. 9.

¹⁷ Kulczycka-Saloni J., Geografia literacka Polski pod zaborami, [w:] Polska XIX wieku. Państwo-społeczeństwo-kultura., op. cit., s. 463.

¹⁸ Problemy kultury literackiej polskiego Oświecenia, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1978.

nurtem zainteresowań historyków literatury. Stwierdził jednak, iż z punktu widzenia podstawowych zainteresowań historyków literatury analizy mechanizmów życia literackiego mają znaczenie o tyle, o ile sprzyjają lepszemu rozumieniu zjawisk, które są przez nich uznawane za głównego bohatera badań. Za kluczowego *bohatera badań* uznał dziedzinę wytworów pisarskich – na poziomie dzieła czy zbiorowości dzieł (na przykład twórczość pisarza) lub na poziomie całości historycznoliterackich – jak styl, poetyka, prąd literacki. Użyteczność analizy faktów i procesów życia literackiego dostrzegał jedynie w takim zakresie, w jakim pozwalają one oświetlić inaczej niedostrzegane cechy charakterystyczne wytworów pisarskich. Życie literackie traktował jako system współtłumaczący osobliwości rozwiązań literackich, które znalazły się w jego obrębie.¹⁹

S. Frybes podkreślał korzyści płynące z zapoczątkowania badań historycznoliterackich pracą dokumentacyjną i interpretacją życia literackiego: stworzenie pełniejszej bazy materiałowej, ujawnienie niedocenionych przez współczesnych lub zagubionych przez historyków literatury faktów z zakresu twórczości i inspiracyjnej działalności ludzi pióra, krytyki literackiej, funkcjonowania tradycji literackiej i kulturalnej, stosunku do innych sztuk, innych literatur narodowych, zjawisk i procesów politycznych i społecznych. Za najważniejsze uważał ukazanie tych zjawisk w odmiennej perspektywie: w aspekcie diachronicznym procesu historycznego, a zarazem przełamania się i kształtowania tego procesu w synchronicznym aspekcie momentu historycznego.²⁰ Dostrzegał jednak również niebezpieczeństwo metodologiczne: „tendencję do gromadzenia jak największej ilości informacji, fiszek i kartotek bez nieustannej świadomości finalnych celów tych prac”.²¹ Podobnie Krzysztof Dmitruk, dążąc do „stworzenia dyscypliny głęboko zintegrowanej, otwartej na inspiracje nauk pokrewnych, korzystającej z wielu różnorodnych technik i procedur badawczych”²², obawiał się sprowadzenia metodologii gromadzenia i wykorzystania danych do poziomu tworzenia zbiorów dokumentów.

K. Dmitruk nie chciał uwzględnić historycznoliterackich założeń i aspektów badań nad życiem literackim. Sygnalizował, że dla różnych badaczy życie literackie stanowi różne przedmioty poznania. Za jedyny element łączący uznał solidarne omijanie

¹⁹ Sławiński J., *Socjologia literatury i poetyka historyczna*, [w:] *Dzieło – język – tradycja*, Warszawa 1977.

²⁰ Frybes S., *Koncepcja badań nad życiem literackim*, [w:] *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, red. H. Markiewicz i J. Sławiński, Kraków 1976, s. 461.

²¹ Frybes S., *Problemy życia literackiego w Królestwie Polskim 2. połowy XIX w.*, op. cit., s. 12.

²² Dmitruk K., *Aktualne problemy badań nad życiem literackim*, [w:] „*Teksty*”, 1976, nr 6, s. 51.

problemów związanych ze strukturą dzieła literackiego. Skupienie uwagi na sprawach odbioru uważał za stanowisko równie jednostronne, co poprzednie analizy nadawania i nadawcy. Obawiał się, że badacze milcząco zakładają istnienie tylko jednej literatury i jednego typu publiczności – literatury arcydzieł oraz czytelników-ekspertów. Doszedł do wniosku, iż dotychczasowe badania nastawione były na gromadzenie informacji dotyczących przypadkowych interakcji, w rezultacie czego powstały quazi-zespoły dokumentów, na których trudno jest prowadzić jakiegokolwiek operacje naukowe.²³

Te rozterki metodologiczne nie były obce S. Frybesowi, który ostrzegał, iż w wielu publikacjach na temat życia literackiego, ograniczających się niejednokrotnie do prostego zebrania faktów lub podsumowania dotychczasowych fragmentarycznych opracowań, nie znaleziono języka, który pozwoliłby wkomponować badania nad zjawiskami i procesami życia literackiego w całość kształtu myślenia o procesie historycznoliterackim.

Przykładem świadomej rezygnacji z włączenia rozważań nad życiem literackim do problematyki historycznoliterackiej epoki jest książka Janiny Kulczyckiej-Saloni *Życie literackie Warszawy w latach 1864-1892*²⁴, którą autorka potraktowała jako szkice powstałe z materiałów gromadzonych na marginesie innych prac poświęconych temu okresowi i nie zajęła się miejscem omawianych przez siebie zjawisk w procesie historycznoliterackim.

Z kolei ilustracją włączenia informacji o życiu literackim do obrazu literatury epoki jest synteza dziejów szeroko pojętej literatury drugiej połowy XIX w. – *Pozytywizm* Henryka Markiewicza. S. Frybes ocenił, że H. Markiewicz nowatorsko przezwyciężył trudność metodologiczną, polegającą na odmienności języków używanych tradycyjnie przy opisie faktów z życia literackiego oraz procesu historycznego.²⁵ Markiewicz z analizy życia literackiego wysnuł ważne wnioski, w istotny sposób uzupełniające obraz epoki. Na przykład na podstawie badania warunków egzystencji ludzi pióra – honorariów autorskich, zarobków z pracy dziennikarskiej – dowiódł, że trudna sytuacja materialna twórców stworzyła dystans między nimi a klasami społecznymi, z których się wywodzili, jak i tymi, które powinni reprezentować ideologicznie. W rezultacie twórcy – krytyczni wobec partykularnych interesów poszczególnych grup społecznych – stali na straży wartości ogólnonarodowych.²⁶

²³ Dmitruk K., *Literatura – społeczeństwo – przestrzeń*, Wrocław 1980.

²⁴ Kulczycka-Saloni J., *Życie literackie Warszawy w latach 1864-1892*, Warszawa 1970.

²⁵ Frybes S., *Sztuka syntezy*, [w:] „Polityka”, 1978 r., nr 36.

²⁶ Frybes S., *Problemy życia literackiego w Królestwie Polskim 2. połowy XIX w.*, op. cit., s. 15.

Eksperymenty i polemiki badawcze przyniosły efekt w postaci stworzenia podstawowego języka techniki badawczej życia literackiego oraz tendencję do selektywnego rozszerzania zakresu badań w zakresie takim, by wynik tych badań odzwierciedlił społeczne obiegi literatury, geografie literacką, kulturę literacką, status pisarza, elementy regionalizmu, określił miejsce literatury w kulturze, jej genezę oraz cele, oddał aspekty socjologiczne.

Aby jeszcze precyzyjniej wyznaczyć granice *kultury literackiej* i pole przypisanych jej badań, warto przyrzeć się, jakie znaczenia kryją się pod związaną z nią terminologią.

Teorię społecznych obiegów literatury sformułował S. Żółkiewski.²⁷ Za podstawę klasyfikacji przyjął typologię odmian publiczności, opis jej oczekiwań i potrzeb, sieć rozpowszechniania literatury, techniki przekazu. Podkreślił rolę pisarza jako nadawcy. Wyróżnił 5 podstawowych obiegów literatury: wysokoartystyczny, trywialny (zwany przez niektórych badaczy popularnym), brukowy, jarmarczno-odpustowy oraz piśmiennictwo „dla ludu”²⁸. Obieg szósty, folklorystyczny, traktował jako odrębny.²⁹

Według S. Żółkiewskiego, głównym przedmiotem badań powinien być *obieg wysokoartystyczny*, ponieważ cechuje się publicznością o wysokich kompetencjach formalnych i literackich, funkcjonowaniem szerokiej sieci rozpowszechniania literatury: od wydawnictw i bibliotek po kawiarnie literackie, a pisarz, jako twórca dzieł kano-

²⁷ Żółkiewski S., *Kultura literacka (1918-1932)*, 1973.

²⁸ *Obieg trywialny*, przeciwieństwo obiegu wysokoartystycznego, to wytwór nowożytnej cywilizacji przemysłowej. Odbiorcy, oczekujący od literatury rozrywki lub szukający w literaturze ucieczki od rzeczywistości, pochodzą z warstw średnich. Pisarz – technik literacki – powiela utarte wzorce tematyczne i fabularne, tworzy źródło płytkich emocji, potwierdza stereotypy kulturalne i ideowe. Obieg trywialny wykorzystuje sieć rozpowszechniania obiegu wysokoartystycznego.

Publiczność *obiegu brukowego* to odbiorcy przedgazetowi, raczej nie czytający książek. Sięgają po kalendarze, senniki, zbiory wróżb. Jeśli zainteresują się literaturą, to jedynie powieściami zeszytowymi lub poszytowymi, zbeletryzowanymi opisami zdarzeń, wypadków, spraw społecznych. W *obiegu jarmarczno-odpustowym*, tworzonego przez dziadów wędrownych, straganiarzy, na odpustach lub jarmarkach, kierowanym do chłopów i mieszkańców małych miast, dominują opowieści rycerskie, pieśni nabożne, literatura sowizdrzalska. W środowisku wiejskim i małomiasteczkowym wystąpił również *obieg „dla ludu”*. Jego uczestnicy to czytelnicy początkujący, ale świadomie dążący do powiększenia swoich kompetencji kulturalnych i literackich. Wybierali uproszczoną wersję dzieła z obiegu wysokoartystycznego lub trywialnego, a instytucję pisarza traktowali jako formę działalności społeczno-edukacyjnej. Za: Czarnik O., *Obiegi społeczne literatury*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., Wrocław 1996.

²⁹ S. Żółkiewski wyodrębnił ten obieg jako dodatkowy, ponieważ folklor jest traktowany jako osobny system kulturowy, odpowiednik kategorii *lanque* w typologii Ferdinande de Saussure’a. Posiada cechy ponadindywidualne: własny język – gwara artystyczna. Nie jest upowszechniany przez zinstytucjonalizowaną sieć rozpowszechniania. Literaturę obiegu folklorystycznego od lat siedemdziesiątych XIX w. zaczęto nazywać literaturą ludową, w XX w. – nurtem chłopskim, prowadzącym dialog z kulturą uniwersalną.

nicznych, nawiązuje do ogólnych, wysokich wzorców artystycznych i kulturalnych, wspiera uniwersalne dążenia ideowe.

Ale – zdaniem Oskara Czarnika – granice obiegu ulegają ewolucji³⁰. Wiąże się to ze stale postępującą zmianą zakresu znaczenia i usytuowania wszystkich elementów obiegu literackiego. Proces ten uwidocznił się szczególnie w sposobie społecznego funkcjonowania instytucji *pisarza*.³¹ Samuel Bogumił Linde w wydawnictwie z 1858 r. zdefiniował słowo *pisarz* jako *ten, który sam z siebie co pisze, składacz, autor*, ale mianem tym określił również wykonawców czynności technologicznych, np. *sekretarz*. W słowniku Adama Antoniego Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego hasło *pisarz* objaśniono definicją *autor dzieł literackich*, lecz to znaczenie umieszczono dopiero na piątym miejscu, za na przykład *kancelistą* i *przepisywaczem*.³² Znaczenie bliższe twórczości literackiej przydano słowu *literat*, wyjaśniając, iż to ten, co zajmuje się literaturą, pisarz, autor żyjący z pracy literackiej.³³

W dobie zaborów *pisarz* zajął miejsce utraconego państwa, objął rząd dusz, stał się rzecznikiem spraw narodu, kapłanem i wieszczem. Mit o jego ponadklasowej pozycji przetrwał cały XIX w., ale na początku XX w. zrodził bunt twórców i proces deskralizacji.³⁴

Zmieniły się wówczas cele działalności twórczej.³⁵ *Pisarz* znalazł się w skomplikowanej sieci społecznych obiegu literatury. Funkcjonował na komercyjnym rynku kultury, pisał dla odbiorców anonimowych. Równocześnie podlegał ocenie ze strony wysoko wyspecjalizowanych znawców i miłośników sztuki słowa. Był w jakiś sposób zależny od członków sformalizowanych organizacji i partii, dysponujących instytucjami upowszechnienia literatury, na przykład wydawnictwami, bibliotekami, prasą. Ostatecznie ukształtował się nowy model funkcji *pisarza*. S. Żółkiewski zauważył, że *pisarz* stał się *ekspertem*, zajmującym się wewnętrznymi problemami systemu literackiego.

³⁰ Czarnik O., Obiegi społeczne literatury, [w:] Słownik literatury polskiej XX wieku, op. cit., s. 730-740.

³¹ W XVI w. *literatem* nazywano osobę *znającą litery*, umiejacą czytać i pisać.

³² Dmitruk K., *Pisarz*, [w:] Słownik literatury polskiej XX wieku, red. Sławiński J., Wrocław 1996, s. 790-809.

³³ Według K. Dmitruka - dążenie do ograniczenia rozmiarów pola semantycznego wyrazów *pisarz*, *literat*, *poeta*, *twórca*, narastanie wokół tych słów swoistego klimatu uczuciowego i ideologicznego, konkretyzacja przedmiotowa, były skutkiem rozwoju literatury.

³⁴ Stanisław Przybyszewski w 1898 r. pisał w krakowskim „Życiu”: „Trzeba rozwalić mur chiński galicyjskich lub wielkopolskich pojęć o sztuce”. Stefan Żeromski w zakopiańskiej prelekcji „Literatura a życie polskie” w 1915 r. zapowiedział „odejście literatury do dziedziny swojej własnej”. Twórcy związani z Zielonym Balonikiem i skamandryci nie chcieli już przewodnictwa i służby. Dążono do autonomii *pisarza*.

³⁵ Dmitruk K., *Pisarz*, [w:] Słownik literatury polskiej XX wieku, red. Sławiński J., op. cit., s. 790-809.

Jako *technik literacki* wytwarzał ustalony tekst dla ściśle określonego obiegu. Ale, będąc *działaczem*, związał się z określonymi ruchami społecznymi, podporządkował im swoje zamierzenia artystyczne.³⁶ Często funkcjonował także *na usługach* konkretnej instytucji, realizował jej program działania.³⁷

Równie wielkim przemianom uległa geografia literacka. W *Słowniku terminów literackich* z 1988 r. M. Głowiński zdefiniował ją jako „rozmieszczenie ośrodków życia literackiego w obrębie regionów kraju”. W badaniach geografii literackiej podejmowanych w dobie pozytywizmu traktowano przestrzeń jako czynnik deterministyczny, mający ważny lub nawet decydujący wpływ na kształtowanie kultury. W badaniach późniejszych, nawiązując do teorii konwergencji, wprowadzono analizę czynników biosocjalnych. Badacze współcześni coraz częściej abstrahują od fizyki i biotyki przestrzeni, koncentrują się przede wszystkim nad koincydencją zdarzeń literackich i społecznych.³⁸

Dla współczesnego badacza szczególnie istotne są dwie geografie: instytucji oraz interakcji. Przestrzeń w każdej z nich realizuje się jako odległość, wartość, forma zorganizowania.

W nowożytnej formacji kulturowej rola odległości pojmowanej w sensie fizycznym uległa radykalnej redukcji. Skończyła się era lokalizacji, tekst uwolnił się od czasoprzestrzeni. Zrodził się nowy typ przestrzeni, nazwany „galaktyką Gutenberga” (Marshall McLuhan).

Większą rolę odgrywa odległość społeczna: *opór* – rzeczowa lub semiotyczna obrona danej społeczności przed innowacją lub *bariera* – działania w poszczególnych węzłach komunikacyjnych, podejmowane w celu zatrzymania tekstu, zniszczenia go, poddanie operacjom ideowym. Dla badacza kultury polskiej okresu zaborów ważne są na przykład aspekty związane z cenzurą czy zakazem używania języka polskiego.³⁹

³⁶ A. Siciński stworzył termin *pisarz-intelektualista*, oznaczający literata stojącego na straży wartości i broniącego zasad uniwersalnych.

³⁷ Dmitruk K., *Pisarz*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., op. cit. s. 790-809.

³⁸ Dmitruk K., *Geografia literacka*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., Wrocław 1996, s. 322-331. Analiza geograficznych aspektów funkcjonowania literatury obejmuje: układ ośrodków produkujących teksty i biorących udział w ich wymianie (głównie największe miasta, aglomeracje), układ ośrodków rozpowszechniających wartości literackie (mniejsze miasta i osiedla), całości terytorialno-kulturowe (kregi) - np. krąg cywilizacji, języka, regiony, sieci komunikacji społecznej (media, instytucje kolportażu, kontroli), ruchy i przemieszczenia (migracje instytucji i pisarzy, rozwój i zamieranie ośrodków), czasoprzestrzenne rozmieszczenie zjawisk kultury literackiej (geografia debiutu, kultu, konkursów, festiwali).

³⁹ Na przełomie XIX i XXw. zaistniało nowe zjawisko – rozwinęły się małe ośrodki kultury polskiej, które nie wytwarzały tekstów albo wytwarzały ich niewiele, ale dynamicznie rozwijały sztukę słowa. W ośrodkach tych – miastach i regionach – powstały przesłanki narodzin regionalnego życia literackiego rozumianego w węższym zakresie. Dlatego dla badacza kultury literackiej ważne jest odtworzenie

Do interesujących wniosków prowadzą także badania form zorganizowania kultury literackiej. Podstawą funkcjonowania systemu kultury jest istnienie ośrodków jako standardowych instytucji, w obrębie których funkcjonują pisarz, kontrola literacka, mecenat, inicjacja czytelnicza. Zdecydowanie dominują duże ośrodki⁴⁰, co w określonych uwarunkowaniach rodzi bunt prowincji. Nie jest to zjawisko nowe. Już Adam Mickiewicz polemizował z krytykami warszawskimi. W latach trzydziestych XX wieku pisarze z małych ośrodków programowo odwracali się od centrum. Nie chcieli być epigonami, nie interesowała ich stołeczna hierarchia obyczajów.⁴¹ Umocniło się stosunkowo młode zjawisko kulturowe – regionalizm.

Termin *regionalizm* powstał u schyłku XIX w. we Francji dla nazwania ruchu kulturowego i społecznego, dążącego do częściowego uniezależnienia się od ośrodka centralnego.⁴² W późniejszym okresie znaczenie tego terminu przeszło znaczną, nie zawsze korzystną ewolucję. Rozumiano je jako nacjonalizm, autonomizm, prowincjonalizm, regionalizm w wąskim znaczeniu. Jako pochodne powstało pojęcie *literatura regionalna*. Oznaczało związek literatury z określoną przestrzenią geograficzną, który wyrażał się w podjęciu miejscowych tematów, kolorycie lokalnym, prezentacji sposobu lokalnego odczuwania i myślenia, spożytkowaniu określonych form językowych, posługiwaniu się gwara.⁴³

Polski regionalizm literacki wywiódł się z kręgu twórczości romantycznej⁴⁴, a w dwudziestoleciu międzywojennym – formułowany mniej lub bardziej wyraziście, rozu-

ideowej, związanej z propagowaniem polskiego słowa artystycznego działalności Towarzystwa Oświaty Ludowej, Towarzystwa Czytelni Ludowych, „Sokoła”, chórów i towarzystw śpiewaczych, amatorskiego ruchu teatralnego, Kółka Żywego Różańca.

⁴⁰ Na przykład w latach sześćdziesiątych XX w. w Warszawie tworzyło 58% pisarzy, w mniejszych miastach – Bydgoszczy, Olsztynie, Szczecinie- od 0,6 do 1,6%. W miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców mieszkało 84% pisarzy, na wsi jedynie 2%.

⁴¹ Dmitruk K., *Geografia literacka*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., op. cit. s. 790-809.

⁴² Erazm Kuźma, *Regionalizm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., Wrocław 1996, s. 925-930.

⁴³ Za pierwsze literackie ugrupowanie regionalne uznaje się założoną z inicjatywy F. Mistrała prowensalską szkołę literacką *Félibrige*, założoną w 1854 r. Szczególna odmiana literatury regionalnej rozwinęła się w XIX i XX w. w Niemczech. Rozumiano ją jako *Heimatliteratur* i traktowano jako formę protestu przeciw „asfaltowej” literaturze wielkomiejskiej, zwłaszcza berlińskiej. *Heimatliteratur* zarzucała centrum niemoralność, kosmopolityzm, wykorzenie, ale w krótkim czasie została skażona nacjonalizmem.

⁴⁴ Motyw literatury związanej z ziemią, krajobrazem, klimatem przewijał się w wykładach A. Mickiewicza *Literatura słowiańska* (1840-1844). Za pozytywistycznego teoretyka regionalizmu uznawano S. Piłata, który w *Wycieczce w dziedzinę historii literatury* pisał o telluryzmie pojmowanym jako środowisko przyrodnicze, plemienności, momencie historycznym. W Młodej Polsce rolę elementów środowiskowych podkreślali S. Przybyszewski – *Z psychologii jednostki twórczej. Chopin i Nietzsche, Z gleby, Wśród obcych* oraz Z. Przesmycki-Miriam - *Maurycy Maeterlinck. Stanowisko jego w literaturze belgijskiej i powszechnej*. Zaistniały dwa regionalizmy: wileńsko-litewski oraz podhalański. W dwudziestoleciu

miany nie zawsze jednolicie – rozwinął się w takim stopniu, że badacze dostrzegli konieczność zdefiniowania tego, co regionalizmem nie jest. Na przykład Stefania Skwarczyńska w pracy *Regionalizm a główne kierunki teorii literatury* (1937 r.) odróżniła literaturę regionalistyczną – jako wytwór mody – od literatury artystycznej, związanej ze środowiskiem przyrodniczym i kulturowym – z ziemią, wsią, ludem, rasą, miastem. Niekiedy terminu *regionalny* używano dla określenia utworu, który krążył jedynie po regionie. Gdy przeszedł do obiegu ogólnokrajowego, tracił cechę regionalności. Jako nieregionalne traktowano także dzieło funkcjonujące w obiegu folklorystycznym.

Regionalizm jako kategoria opisowa wystąpił w syntezach historycznoliterackich Kazimierza Czachowskiego i Ignacego Fika. Autorzy ci nie dostrzegali szczególnych wartości regionalizmu, a I. Fik uważał, że kategoria ta skazana jest na zagładę. Okazało się jednak, że z biegiem lat zwyciężyła tendencja przeciwna. Według Marshalla McLuhana elektroniczne środki przekazu zniszczą nie regionalizm, lecz centralizm.⁴⁵ Znaczenie regionalizmu wzrasta, ponieważ nowoczesna technika każdemu daje szansę zostania pisarzem w globalnej wiosce.⁴⁶

międzywojennym regionalizm włączono do systemu oficjalnej polityki kulturalnej. Dążono do zdynamizowania małych ośrodków. Za duchowego przywódcę regionalizmu uznano S. Żeromskiego, który stworzył regionalizm kielecko-sandomierski, nobilitował regionalizm pomorski i programowo przeciwstawiał się kosmopolityzmowi, zachęcając pisarzy do wiązania się z regionem. Dostrzegł nurt regionalny także w literaturze dawnej: sytuował Lenartowicza jako literata Mazowsza, Słowackiego – Ukrainy, Mickiewicza-Litwy, Kraszewskiego – Wołynia, Sienkiewicza – Podlasia.

Regionalizm stał się programem grup poetyckich. Np. antyurbanistyczna, antywarszawska grupa Czartaka głosiła pochwałę regionu beskidzkiego. Autentyści, skupieni wokół Stanisława Czernika i jego pisma „Okolice Poetów”, postulowali, by twórczość literacka wywodziła się z doświadczenia rodziny, dzieciństwa, ziemi.

W okresie międzywojennym pojawiła się dodatkowa tendencja. Powstawały grupy literackie, które wpisały do swoich programów regionalizm, lecz nastawiały się na obieg ogólnopolski. Za najważniejszy utwór tego nurtu uznano poświęconą Huculszczyźnie książkę Vincenza *Na wysokiej poloninie*.

⁴⁵ Erazm Kuźma, *Regionalizm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., op. cit., s 925-930.

⁴⁶ Po roku 1956 uwidocznił się rozwój regionalizmu. Prawie wszystkie ośrodki wydawały czasopiśma społeczno-kulturalne, propagujące miejscową literaturę. Powstawały towarzystwa regionalne, na przykład w 1985 r. notowano ich 875. Regionalizm wspierały towarzystwa ogólnopolskie, np. Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy. Zaistniały różne formy mecenatu: konkursy literackie związane z tematyką lokalną, stypendia twórcze, nagrody literackie. Badacze podkreślali związek Cz. Miłosza, T. Konwickiego, A. Kuśniewicza, J. Strykowski, L. Buczkowski, W. Odojewskiego, J. Mackiewicza, S. Piaseckiego, Z. Bohdanowicza, F. Czernyszewskiego z Wileńszczyzną, J. Łobodowski, M. Pankowski z rejonem Podkarpacia, P. Łuska z Beskidami, J. Pietrkiewicza z ziemią dobrzyńską. Należy tu podkreślić zasługi Andrzeja Bukowskiego dla upowszechnienia regionalizmu kaszubskiego (przede wszystkim F. Ceynowa, H. Derdowski, A. Majkowski). W 1950 r. opublikował monografię *Regionalizm kaszubski. Ruch naukowy, literacki i kulturalny*.

Współcześnie badania regionalnych kultur Kaszub i Kociewia prowadzi Tadeusz Linkner. Jerzy Konieczny stworzył panoramę literackiej kultury Pomorza. Dzieje i rola polskiej książki oraz recepcja literatury polskiej w dobie zaborów w Wielkopolsce znalazły się w centrum pracy badawczej Bogumiły Kosmanowej. Wykaz prac tych autorów zamieściłem w *Bibliografii* (str. 288).

Niektórzy badacze twierdzą, że „nowa literatura regionalna prawdopodobnie zrezygnuje z odrębności językowych, ale jej ambicją będzie wprowadzenie głosu regionu do ogólnego wielogłosu kultur”.⁴⁷ W związku z tym należy zasygnalizować, że problemem badawczym jest samo określenie ścisłego umiejscowienia literatury w kulturze. Na ziemi polskiej od 1890 r. uwidoczniły się nowe, radykalne procesy: umasowienie kultury, jej demokratyzacja, zanikanie wyraźnych granic między kulturami elitarnymi, uczonymi a plebejskimi, ludowymi. Gwałtowny, stale postępujący rozwój komunikacji społecznej przełamał stare bariery, otworzył nowe drogi komunikacji w czasie i przestrzeni.⁴⁸ Na początku XX w. za przyczyną prasy rozpoczęła się rewolucja⁴⁹, która – nasilona gwałtownie postępującym rozwojem techniki – trwa do dziś. Zrodziło to skutki dwojakiej natury. Ilość przeszła w jakość: wystąpiło zjawisko zanikania najniższych obiegów, obieg brukowy stał się inny jakościowo. Ale równocześnie kultura literacka znalazła się w regresie wobec kultury audiowizualnej.

W dobie tak dynamicznych procesów historycznych, społecznych i kulturalnych ścisłe umiejscowienie literatury – również literatury regionalnej – w kulturze nie jest zabiegiem prostym. „Miejsce literatury w naszej kulturze ulega zmianie” – sygnalizował S. Żółkiewski⁵⁰, dodając, że sytuacja ta rodzi więcej pytań niż odpowiedzi.

Od lat osiemdziesiątych XX w. regionalizm przeżywa swoisty renesans w Europie zachodniej. Pojęcie to jednak przedefiniowano. Odsunięto w tło wątki kulturowo-folklorystyczne, na pierwszy plan wysunięto kwestie polityczne i ekonomiczno-społeczne. Wg współczesnych badaczy analiza tożsamości regionalnej obejmuje przede wszystkim: świadomość istnienia regionu i jego granic, emocjonalne związki z terytorium, bazę mobilizacji oraz działań zbiorowych w celu realizacji celów ekonomicznych: Gąsior-Niemiec A., *Regionalność jako habitus, (w:) Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*. Praca zbiorowa pod red. J. Kurczewskiej, Warszawa 2004, s. 67-68.

Nie zmieniły się jednak podstawowe terminy. Lokalność pojmowana jest jako najmniejsza jednostka terytorialna w danym momencie czasowym. Społeczność lokalna to grupa społeczna konstytuowana przez: zajmowane terytorium, zbiór osób, wartości wspólnogrupowe, wewnętrzną organizację grupy: Gniazdowski A., *Wspólnota i świat. Tożsamość społeczności lokalnej jako temat fenomenologii*, ibidem, s. 3.

W centrum badań nadal znajduje się tradycja społeczności lokalnej – traktowana jako narzędzie, staje się indywidualnie konstruowanym i wybieranym kontekstem interpretacji oraz reinterpretacji aktualnych doświadczeń uczestnika społeczności lokalnej: Jacyno M., *Tradycja jako kontekst. Strategia rekonstrukcji przeszłości w autonarracji biograficznej*, ibidem, s. 134.

⁴⁷ Kuźma E., *Regionalizm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., op. cit., s. 925-930.

⁴⁸ Żółkiewski S., *Główne tendencje rozwoju polskiej kultury literackiej*, [w:] *Kultura. Socjologia. Semiotyka literacka*, 1979.

⁴⁹ Żółkiewski S., *Literatura w kulturze XX w.*, *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., Wrocław 1996, s. 594. Przed I wojną światową „Gazeta Grudziądzka” osiągnęła nakład 100 tys. egzemplarzy. W 1906 r. jednorazowy nakład polskiej prasy pod zaborami osiągnął 550 tys. egzemplarzy, co oznaczało sześciokrotny wzrost w stosunku do lat dziewięćdziesiątych XIX w. W latach trzydziestych XX w. rozwój środków komunikacji społecznej, zwłaszcza druku, spowodował przekroczenie w Polsce pierwszego progu umasowienia komunikacji społecznej oraz upowszechnienie kultury narodowej. W latach siedemdziesiątych XX w., za sprawą rozwoju radia i telewizji, przekroczony został drugi próg.

⁵⁰ Żółkiewski S., *Literatura w kulturze XX w.*, *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Sławiński J., op. cit., s. 594.

W związku z tym wzrosła ranga badań z zakresu socjologii literatury⁵¹, będących źródłem istotnych danych o instytucji odbiorców kultury literackiej – instytucji inicjacji i upowszechniania uczestnictwa w kulturze literackiej (szkoły, stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, organizacje) oraz instytucji obsługi komunikatu (drukarnie, wydawnictwa, redakcje, księgarnie, biblioteki).⁵²

Wszystkie te elementy uwzględniłem w swoich badaniach nad literaturą Krajny. Dążyłem do opisu kultury literackiej rozumianej w węższym zakresie. Jednak aby wyjaśnić jej genezę, musiałem rozszerzyć zakres tych badań do procesów historycznych, społecznych i kulturalnych, związanych z obroną i umacnianiem słowa polskiego jako fundamentu polskiego życia kulturalnego na Krajnie i Pomorzu. W wyraźnym związku bowiem pozostaje na przykład tajne nauczanie języka polskiego, działalność kulturalna towarzystw polskich, strajk szkolny czy masowe obchody rocznicy śmierci Słowackiego pod zaborami – z powstaniem polskiej prasy i życia literackiego w dwudziestoleciu międzywojennym. Podobna zależność genetyczna zachodzi pomiędzy okresem II wojny światowej a prozą krajeńską z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.

Krajeńska literatura poświęcona historii Krajny zawiera kilkanaście pozycji. W 1926 r. opublikowano obszerną pracę *Krajna i Nakło, studia i rozprawy wydane z okazji 50-lecia Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle*⁵³, raczej umownie traktowaną dziś jako pierwszą – jak dotąd jedyną – monografię regionu. Zawierała ona obszerny rozdział *Dzieje ziemi nakielskiej* pióra Ignacego Gepperta, opis historii nakielskiego gimnazjum autorstwa Franciszka Marciniaka oraz beletryzowaną prezentację germanizacji Krajny, przedstawioną przez Franciszka Marciniaka.

Po II wojnie światowej ukazały się monografie miast krajeńskich: *Dzieje Sepólna i powiatu*⁵⁴, *Nakło nad Notecią. Dzieje miasta i okolicy*⁵⁵, *Mrocza. Z dziejów miasta i*

⁵¹ Owczarek B., Grajewski W., Socjologia literatury, Słownik literatury polskiej XX wieku, red. Sławiński J., op. cit., s. 1014-1021. Według Bogdana Owczarka i Wincentego Grajewskiego formalno-socjologiczny termin *literatura* oznacza profesjonalno-praktyczny system pracy literackiej, posiadający swoją technikę, ekonomikę, nadbudowę, funkcjonujący jako część całości systemu społecznego. Jego analiza ma odpowiedzieć na pytania o wpływ literatury na społeczeństwo, określić wartość literatury w życiu społecznym, wyodrębnić prawa i obowiązki literatury. Badania powinny objąć swoim zakresem: związek literatury z ideologią społeczną, rekrutację pisarzy spośród istniejących klas i warstw, stan i wzrost czytelnictwa książek i gazet, rozwarstwienie publiczności społecznej, ideologiczne i polityczne skłonności odbiorców, rolę pośredników, funkcjonowanie literatury jako systemu komunikacji.

⁵² Oczywiście, także i w tym zakresie badań nadawca (twórca, autor) pozostał najważniejszym składnikiem procesu komunikacyjnego Żółkiewski S., Kultura literacka: instytucje, Słownik literatury polskiej XX wieku, red. Sławiński J., op. cit., s. 499-518.

⁵³ Krajna i Nakło. Studia i rozprawy wydane z okazji 50-lecia Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle, Nakło 1926.

⁵⁴ Dzieje Sepólna i okolic, praca zbiorowa pod red. W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz 1974.

gminy⁵⁶, *Łobżenica, portret miasta i okolicy*⁵⁷, *Więcbork. Szkic monografii miasta*⁵⁸, *Dzieje Wyrzyska*⁵⁹.

Osobną grupę publikacji stanowią prace poświęcone skonkretyzowanym zagadnieniom. Przed II wojną światową na łamach prasy nakielskiej Ignacy Geppert pisał o swoich badaniach językowych nad krajeńskimi nazwami geograficznymi i nazwiskami.⁶⁰ Władysław Lis opublikował „Historię cechów nakielskich”.⁶¹ W „Gazecie Sępoleńskiej” w 1928 r. zamieszczono opracowanie Seweryna Saryusza-Zaleskiego „Z dziejów Pomorza – uwagi ogólne ze specjalnym uwzględnieniem powiatu sępoleńskiego”⁶² oraz rys Stefanii Bojarskiej na temat pracy „Sokoła” oraz TCL-u.⁶³ Po II wojnie światowej pojawiły się kolejne publikacje. W 1973 r. M. Mantaj opublikował pracę *Spółeczeństwo powiatu wyrzyskiego a powstanie styczniowe w świetle literatury historycznej i niektórych archiwaliów*⁶⁴. W 1977 r. ukazała się książka ks. Zachariasza Kruży Swastyka *nad Górką Klasztorną*⁶⁵, poświęcona martyrologii duchowieństwa Krajny w 1939 roku. W 1987 r. wydano rys historyczny Romana Chwaliszewskiego *Z patriotycznych tradycji Wyrzyska*⁶⁶, w 1988 r. – pracę Józefa Kropacza, Zdzisława Seroki, Dariusza Szajkowskiego *Z przeszłości Wyrzyska*⁶⁷. Wieloletnią pracę badawczą prowadził ks. Bogusław Patoleta. Wyniki badań ogłosił w 1994 r. w książce *Kościół Katolicki w powiecie sępoleńskim w czasie II wojny światowej*⁶⁸.

Na początku lat dziewięćdziesiątych działalność wydawniczą rozpoczął Henryk Trybuszewski. Opublikował opracowania: *Nakło nad Notecią w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1990*⁶⁹ (1990r.), *Nakielski wrzesień*⁷⁰ (1990 r.). Również w 1990 r.

⁵⁵ Nakło nad Notecią. Dzieje miasta i okolicy, praca zbiorowa pod red. J. Danielewicz, Nakło 1990.

⁵⁶ Mrocza. Z dziejów miasta i gminy, praca zbiorowa pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993.

⁵⁷ Mietz A., Pakulski J., Łobżenica, portret miasta i okolicy, Łobżenica-Toruń 1993.

⁵⁸ Więcbork. Szkic monografii miasta, praca zbiorowa pod red. W. Jastrzębskiego, L. Polana, Więcbork 1993.

⁵⁹ Dzieje Wyrzyska, praca zbiorowa pod red. S. Sierpowskiego, Poznań 1999.

⁶⁰ „Głos Krajny”, nr 28, 4 kwietnia 1936 r.

⁶¹ „Głos Krajny”, nr 14, 16 lutego 1936 r.

⁶² Pierwszy odcinek: „Gazeta Sępoleńska”, nr 48, 26 kwietnia 1928 r.

⁶³ „Gazeta Sępoleńska”, nr 68, 14 czerwca 1928 r.

⁶⁴ Mantaj M., Spółeczeństwo powiatu wyrzyskiego a powstanie styczniowe w świetle literatury historycznej i niektórych archiwaliów, Bydgoszcz 1973.

⁶⁵ Kruża Z., Swastyka nad Górką Klasztorną, Górką Klasztorną 1987.

⁶⁶ Chwaliszewski R., Z patriotycznych tradycji Wyrzyska, Wyrzysk 1987.

⁶⁷ Kropacz J., Seroka Z, Szajkowski D., Z przeszłości Wyrzyska, Wyrzysk 1988.

⁶⁸ Patoleta B. S., Kościół Katolicki w powiecie sępoleńskim w czasie II wojny światowej, Pelplin 1994.

⁶⁹ Trybuszewski H., Nakło nad Notecią w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, Nakło 1990.

⁷⁰ Trybuszewski H., Nakielski wrzesień, Nakło 1990.

ukazało się opracowanie Jadwigi Znanieckiej *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Not. w latach 1876-1976*⁷¹.

Jak wynika z listy przedstawionych publikacji, dzieje miast krajeńskich rozpoznano rzetelnie. Nie znaczy to jednak, że proces badania historii Krajny można traktować jako zakończony. Badacze znajdują się w połowie drogi, brakuje bowiem opracowanej według współczesnych technik badawczych monografii historycznej całego regionu. Trudno za tego typu opracowanie uznać wydaną w 1926 r. pracę I. Gepperta⁷². Zawiera ona co prawda interesujące materiały źródłowe (wymagają weryfikacji), lecz w obszarach analizy procesów dziejowych nacechowana została wnioskami subiektywnymi, najczęściej o charakterze politycznym.

Autorzy wydanych w drugiej połowie XX w. monografii miast krajeńskich zawężili tematykę swoich badań.⁷³ Odtworzyli historię poszczególnych miejscowości od czasów najdawniejszych po teraźniejszość, ale dzieje te osadzili w ogólnikowym kontekście historii regionu. W wyniku ich pracy powstała rzetelna mapa „autonomicznych dziejów” ośrodków krajeńskich. „Autonomia” ta stanowi cenny dorobek, w przyszłości z pewnością ułatwi opracowanie dziejów całego regionu, jednak obecnie nie daje panoramicznego obrazu jego historii.

Należy podkreślić również fakt, że w publikacjach tych pominięto zagadnienia poświęcone prasie i literaturze regionalnej. Sytuacja ta nie jest jakimś wyjątkiem. W 2000 r. ukazała się obszerna publikacja na temat historii, metodologii i prognoz badawczych Kujaw i Pomorza.⁷⁴ Autorzy wielokrotnie podkreślili konieczność prowadzenia badań regionalnych. Wiktor Werner pisał: „Dużą i coraz większą rolę odgrywa świadomość globalna, ale obok niej występuje też renesans świadomości regionalnej – opartej na świadomości pochodzenia z tej ziemi, z tego miasta. [...] Historia regionalna musi [...] sprostać wielkiej potrzebie ludzkiego ducha, potrzebie odnajdywania własnych korzeni. [...] Psychologia analityczna przerzuca most pomiędzy najmniejszą z wiejskich kapliczek a Bazyliką św. Piotra w Rzymie.”⁷⁵ Niestety, do głównego nurtu badań regionalnych autorzy zaliczyli przede wszystkim historię gospodarczą i społeczną, wojnę, okupację oraz emigrację, problematykę mniejszości narodowych, biografistykę, pomi-

⁷¹ Znaniecka J., *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Not. w latach 1876-1976*, Nakło 1990.

⁷² Geppert I., *Dzieje ziemi nakielskiej*, [w:] *Krajna i Nakło. Studia i rozprawy wydane z okazji 50-lecia Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle*, Nakło 1926.

⁷³ Badania były prowadzone na zamówienie i finansowane przez poszczególne samorządy lokalne.

⁷⁴ *Historiograficzna prognoza 2000. Stan i potrzeba badań na dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich*, pod red. Maksymiliana Grzegorza, Bydgoszcz 2000.

⁷⁵ Werner W., *ibidem*, s. 195.

nęli natomiast literaturę i działalność artystyczną. Tymczasem warto zauważyć, że poszerzenie tematyki badań o szeroko rozumiane życie literackie prowadzi do odtworzenia obrazu świadomości społecznej, politycznej i artystycznej epoki, co z kolei ułatwia historykowi wyjaśnienie genezy wydarzeń i procesów.

Dla badacza kultury literackiej Krajny fundamentalne znaczenie ma praca Jerzego Koniecznego⁷⁶, który przedstawił obraz obrony rodzimej kultury przez społeczność polską w czasach zaboru pruskiego: walkę o prawo do używania języka polskiego, recepcję polskiego piśmiennictwa, amatorski ruch teatralny, pracę polskich organizacji. Opisał działalność Tomasza, Władysława i Romana Komierowskich z Komierowa, Alojzego i Lucjana Prądyńskich z Wałdowa i Skarpy, Michała i Jana Hoppów z Wilkowa, ks. Franciszka Malinowskiego z Wałdowa, dr. Rogali z Kamienia, ks. Królikowskiego z Wałdowa. Praca ta, oprócz wartości informacyjnej, ma dla badacza kultury literackiej również szczególną wartość metodologiczną, bowiem wyznaczyła cele, kierunki i technikę kolejnych prac badawczych.

Cenna jest również publikacja Jadwigi Znanięckiej⁷⁷ poświęcona działalności tajnych kół młodzieży na początku XX w. Niestety, autorka zawężyła tematykę do dziejów Gimnazjum i Liceum w Nakle n. Notecią. Podobny zabieg zastosował Roman Chwaliszewski⁷⁸. Opisuując strajk szkolny w latach 1906-1907, ograniczył się do opisu zdarzeń w Wyrzysku.

Motyw polskiej kultury literackiej na Krajnie pojawia się wielokrotnie w pracach badaczy dziejów Kujaw i Pomorza, przede wszystkim Jerzego Koniecznego i Zdzisława Mrozka. Podstawowe pozycje to: *Z problemów życia literackiego na obszarze zaboru pruskiego w XIX i XX w. Studia i szkice*⁷⁹, *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*⁸⁰, *Obraz literatury polskiej na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w dobie zaborów*⁸¹. Działalność tajnych kół samokształceniowych przedstawił Jerzy Szewski w książce *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim*

⁷⁶ Konieczny J., *Kultura polska wśród mieszkańców Sępólna i jego okolic w dobie zaboru*, [w:] *Dzieje Sępólna i okolic*, op. cit., s. 105-127.

⁷⁷ Znanięcka J., *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Not. w latach 1876-1976*, Nakło 1990.

⁷⁸ Chwaliszewski R., *Z patriotycznych tradycji Wyrzyska*, Wyrzysk 1987.

⁷⁹ Konieczny J., *Z problemów życia literackiego na obszarze zaboru pruskiego w XIX i XX wieku. Studia i szkice*, Bydgoszcz 1993.

⁸⁰ Konieczny J., *Pisarze ziem północnych*, [w:] *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, t. 4., Warszawa 1971.

⁸¹ Konieczny J., Mrozek Z., *Obraz literatury polskiej na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w dobie zaborów*, Bydgoszcz, 1974.

w latach 1830-1920⁸². Tematowi obiegu polskiej książki poświęcona została publikacja Eugenii Sławińskiej *Kulturotwórcza rola Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu Gdańskim (1880-1939)*⁸³.

W pracach tych badacz kultury literackiej znajduje opis i analizę procesów politycznych, społecznych i kulturalnych determinujących rozwój kultury polskiej na Pomorzu. Procesom tym podlegała również Krajna. Jest więc oczywiste, że zapis moich badań musiałem zaprezentować w kontekście wybranych fragmentów dziejów Pomorza.

3. PODSTAWA ŹRÓDŁOWA PRACY

Badacz szeroko rozumianej polskiej kultury krajeńskiej ma do dyspozycji bogaty zbiór dokumentów znajdujących się w archiwach, przede wszystkim w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Na przykład Akta Dekanatu Nakielskiego są cennym zbiorem informacji o systemie oświaty na Krajnie w XIX w.⁸⁴ i relacjach pomiędzy katolikami i protestantami⁸⁵. Akta Starostwa Powiatowego w Wyrzysku zawierają informacje na temat odtwarzania nazw polskich po zaborach⁸⁶, zanikaniu folkloru krajeńskiego w XIX w.⁸⁷, funkcjonowania „Sokoła”⁸⁸, działalności kulturalnej organizacji społecznych⁸⁹, stanu zatrudnienia nauczycieli z wykazem nazwisk⁹⁰, roli starostwa w organizowaniu uroczystości narodowych i przebiegu tych uroczystości⁹¹, mniejszości niemieckiej w dwudziestoleciu międzywojennym⁹². Na podstawie Akt Starostwa Powiatowego w Sępólnie badacz może odtworzyć zakres zacierania śladów polskiego czynu zbrojnego na Krajnie przez zaborców⁹³, działalności organizacji kombatanckich⁹⁴

⁸² Szews J., *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na pomorzu gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992.

⁸³ Sławińska E., *Kulturotwórcza rola Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu Gdańskim (1880-1939)*, Bydgoszcz 1989.

⁸⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Dekanat Nakielski, sygn. 213, 214.

⁸⁵ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Dekanat Nakielski, sygn. 30-31.

⁸⁶ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Wyrzysku, sygn. 35.

⁸⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Wyrzysku, sygn. 152.

⁸⁸ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta m. Wyrzyska, Akta Miejskiego Urzędu Policyjnego w Wyrzysku dotyczące spraw Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (1896 r.).

⁸⁹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Wyrzysku, sygn. 1.

⁹⁰ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Wyrzysku, sygn. 326, 327.

⁹¹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Wyrzysku, sygn. 1933.

⁹² Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Inspektorat Szkolny Wyrzysk, sygn. 156.

⁹³ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Sępólnie, sygn. 153.

⁹⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Sępólnie, sygn. 202.

i Towarzystwa Czytelni Ludowych⁹⁵. W Archiwum Diecezji Chełmińskiej znajdują się dokumenty zawierające wykaz kościołów i cmentarzy zniszczonych lub uszkodzonych w czasie II wojny światowej⁹⁶, rejestr ksiąg metrykalnych zaginionych w czasie okupacji⁹⁷.

Cenne są również inne źródła informacji, między innymi *Kronika parafii Więcbork*⁹⁸, *Kronika Szkoły Podstawowej w Witosławiu*⁹⁹, *Kronika chóru Cecylia w Mroczy*¹⁰⁰, materiały (korespondencja, pamiętnik, rękopisy) związane z życiem i twórczością Michała Mędlewskiego, znajdujące się w posiadaniu córki Mędlewskiego, Bożeny Mędlewskiej-Pankowskiej w Nakle n. Notecią.

Wiele materiałów znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy – podobnie jak informacje z początku XX w. zamieszczone na łamach prasy bydgoskiej – zostało wykorzystanych przez autorów monografii miast krajeńskich. Dotyczy to jednak obszarów tematycznych spoza szeroko rozumianej kultury literackiej. W swoich badaniach starałem się wypełnić tę lukę. Analiza dokumentów archiwalnych umożliwiła mi odtworzenie znacznej części listy osób prowadzących pracę na początku XX w. i w dwudziestoleciu międzywojennym na rzecz polskiej oświaty i kultury: nauczycieli, bibliotekarzy, członków organizacji społeczno-kulturalnych, harcerstwa, a przede wszystkim publicystów, poetów i prozaików krajeńskich.

Ważnym źródłem wiedzy są roczniki czasopism wydawanych w różnych przedziałach czasowych. Na początku XX w. „Dziennik Bydgoski” regularnie zamieszczał informacje o działalności środowiska polskiego na Pomorzu – również na Krajnie – prezentował ważniejsze inicjatywy i wydarzenia kulturalne, podejmowane w obronie języka polskiego i kultury polskiej, propagujące ojczystą edukację i literaturę. Podobna idea przyświecała redakcjom wydawanych w okresie międzywojennym pism krajeńskich – „Głosu Krajny” oraz „Gazety Sępoleńskiej”. Na łamach tych pism znajdujemy także publikacje literackie autorów krajeńskich.

⁹⁵ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe w Sępólnie, sygn. 207.

⁹⁶ Archiwum Diecezji Chełmińskiej, Akta Konserwatora Diecezjalnego, Straty, t.2, k.103.

⁹⁷ Archiwum Diecezji Chełmińskiej, Akta Kurii Biskupiej, Stan osobowo-rzeczowy, t.1, k.400,414.

⁹⁸ Archiwum Parafii Więcbork, Kronika parafialna.

⁹⁹ Kronika Szkoły Podstawowej w Witosławiu. Szczególnie interesujące są wpisy z okresu międzywojennego, przez wiele lat dokonywane przez dyrektora szkoły Antoniego Maika.

¹⁰⁰ Dzieje chóru, sięgające okresu międzywojennego, na podstawie relacji chórzystów i własnych wspomnień odtworzyła Wanda Pajzderska, kronika znajduje się w posiadaniu rodziny Pajzderskich w Mroczy.

Odrodzenie prasy krajeńskiej nastąpiło w latach dziewięćdziesiątych XX w. Materiały na temat kultury literackiej – krajowej i regionalnej – publikowały tygodniki: „Wiadomości Nakielskie”, „Wiadomości Krajeńskie”, „Tygodnik Nakielski”. Przed wszystkim literaturze regionalnej poświęcił swoje szpalty wiecuborski kwartalnik kulturalno-literacki „Pobocza”.

Przedwojenna prasa krajeńska pozostaje źródłem niedocenionym przez badaczy. Tymczasem na jej łamach wyraziście odzwierciedliły się realia polityczne, społeczne i kulturalne dwudziestolecia międzywojennego. Analiza zamieszczonych artykułów umożliwia uzyskanie wiedzy na temat obiegu literackich, roli i hierarchii autorów, kompetencji czytelniczej, geografii ośrodków rozpowszechniania polskiej kultury literackiej.

Prasa, proza i poezja Krajny z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. nie doczekała się szerszego opracowania krytycznego. O literaturze krajeńskiej tego okresu pisali: Roman Chwaliszewski¹⁰¹, Krzysztof Soliński¹⁰², Jerzy Utkin¹⁰³, Józef Ratajczak¹⁰⁴, Maria Jentys¹⁰⁵, Sergiusz Sterna-Wachowiak¹⁰⁶, Józef Kropacz¹⁰⁷, Ariana Nagórska¹⁰⁸. Były to jednak publikacje poświęcone pojedynczym cyklom wierszy poszczególnych autorów. Jedynie Jerzy Utkin w wywiadzie z Michałem Mędlewskim powiązał tematykę literacką z zagadnieniami historii regionu.

Tymczasem w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych na Krajnie ukazało się kilka publikacji o charakterze literackim. W 1980 r. Michał Mędlewski opublikował powieść *Ściana gniewu*¹⁰⁹. W 1983 r. Zygmunt Przybyłowski wydał tomik wierszy *Ślady słów. Poezja i plastyka*¹¹⁰, w połowie lat osiemdziesiątych – tomik poetycki *Puszcza Biała*¹¹¹. W 1985 r. ukazała się *Stacjonata*¹¹² Michała Mędlewskiego, w 1989 r. – zbiór jego opowiadań *Ogień z nieba*¹¹³. W 1991 r. Zygmunt Przybyłowski zaprezentował cykl

¹⁰¹ Chwaliszewski R., Z piłskiej oficyny, [w:] „Piłski Informator Kulturalny”, nr 11, listopad 1980 r., s. 23.

¹⁰² Recenzja zamieszczona w tomiku: Przybyłowski Z., *Ślady słów. Poezja i plastyka*, Nakło 1983.

¹⁰³ Utkin J., Musimy rozbudzać świadomość narodową. Rozmowa z Michałem Mędlewskim..., [w:] „Piłski Informator Kulturalny”, nr 7, lipiec 1985 r., s. 11.

¹⁰⁴ Recenzja zamieszczona w tomiku: Mędlewski M., *Widoki moje*, Piła 1992.

¹⁰⁵ Recenzja zamieszczona w tomiku: Mędlewski M., *Widoki moje*, Piła 1992.

¹⁰⁶ Piłski almanach poetycki, wstęp i wybór: Sergiusz Sterna-Wachowiak, Piła 1996.

¹⁰⁷ Kropacz J., Michał Mędlewski nie żyje, [w:] „Echo Wyrzyskie”, nr 7-8, lipiec-sierpień 1997 r., s. 2.

¹⁰⁸ Nagórska A., Nieobecni też mają rację, [w:] „Radostowa”, marzec 2000 r., s. 46.

¹⁰⁹ Mędlewski M., *Ściana gniewu*, Poznań 1980.

¹¹⁰ Przybyłowski Z., *Ślady słów. Poezja i plastyka*, Nakło 1983.

¹¹¹ Przybyłowski Z., *Puszcza Biała*, Nakło, wydawnictwo niedatowane.

¹¹² Mędlewski M., *Stacjonata*, Poznań 1985, s. 28.

¹¹³ Mędlewski M., *Ogień z nieba*, Warszawa 1989.

opowiadań *Niezwykły lekarz*¹¹⁴. W 1992 r. pojawiły się tomiki poetyckie Michała Mędlewskiego – *Widoki moje*¹¹⁵ oraz Romualda Rosińskiego – *Wołanie przez wiatr*¹¹⁶. W 1995 r. Tadeusz Samselski wydał powieść *W dymach pożogi*¹¹⁷. W 1996 r. Helena Nikiel przedstawiła zbiór poezji *Wizerunki*¹¹⁸, w 1999 r. – *Po drugiej stronie rzęs*¹¹⁹. W 2000 r. Paweł Szydeł opublikował tomik poetycki *Niebo nie dla nieobecnego*¹²⁰.

Słuszną konstatacją nad stanem badań współczesnej kultury literackiej Krajny będzie więc stwierdzenie, że dotychczasowe publikacje badawcze miały charakter okazjonalny. Nie istnieje opracowanie porządkujące obraz literatury krajeńskiej. Osobnym problemem jest brak publikacji poświęconej prasie krajeńskiej i działalności wydawców.

¹¹⁴ Przybyłowski Z., *Niezwykły lekarz*, Nakło 1991.

¹¹⁵ Mędlewski M., *Widoki moje*, Piła 1992.

¹¹⁶ Rosiński R., *Wołanie przez wiatr*, Toruń 1992.

¹¹⁷ Samselski T., *W dymach pożogi*, Bydgoszcz 1995.

¹¹⁸ Nikiel H., *Wizerunki*, Więcbork 1996.

¹¹⁹ Nikiel H., *Po tamtej stronie rzęs*, Więcbork 1999.

¹²⁰ Szydeł P., *Niebo nie dla nieobecnego*, Więcbork 2000.